CENA NUMERU 50 GR. OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ

Rok V. Kraków, dnia 1 czerwca 1938 r. Nr. 6.

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM ADMINISTRACYJNYM, GOSPODARCZYM I SPOŁECZNYM

TREŚĆ:

NAKŁADEM INSTYTUTU ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZEGO W KRAKOWIE.
WYKONANO W DRUKARNI „ORBIS“, KRAKÓW-DĘBNIKI, UL. BARSKA 41.

NAJWIĘKSZY OŚRODEK WYTWÓRSTWA MEBLOWEGO W POLSCE.

VIII

DNIA 10 LIPCA 1938 R.
ZOSTANĄ OTWARTE
W KALWARII
ZEBRZYDOWSKIEJ

TARGI KALWARYJSKIE

VIII

**CZAS TRWANIA TARGÓW
OD 10. VII. DO 16. VIII. 1938.**

STOLARSTWO MEBLOWE — STOŁKARSTWO
WYROBY DZIANE — HAFCIARSTWO
PRZEMYSŁ LUDOWY — WYROBY SKÓRZANE
ŚLUSARSTWO — KOWALSTWO
KOSZYKARSTWO

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM ADMINISTRACYJNYM, GOSPODARCZYM I SPOŁECZNYM

PRENUMERATA:
ROCZNA 6 ZŁOTYCH
PÓŁROCZNA 3 ZŁOTE
KWARTALNA 1 ZŁ. 50 GR.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
KRAKÓW
UL. KAPUCYŃSKA L. 2. TEL. NR. 112-50.
KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 405.046.
REDAKCJA CZYNNA WE ŚRODY OD G. 18–19.
NACZELNY REDAKTOR PRZYJMUJE W PIĄTKI OD GODZINY 19–20.
NADESŁANYCH RĘKOPISÓW REDAKCJA NIE ZWRACA.

CENY OGŁOSZEŃ
CAŁA STRONA 100 ZŁ, 1/2 STRONY 50 ZŁ, 1/4 STRONY 30 ZŁ, 1/8 STRONY 20 ZŁ. W TEKŚCIE O 20% DROŻEJ. PUBLIKACJE BILANSÓW O 50% DROŻSZE.

ROK V. KRAKÓW, DNIA 1 CZERWCA 1938. NR. 6.

DR JAN JULIAN NOWAK.

Ochrona przyrody a zagadnienia gospodarcze.

Ochrona przyrody interesem publicznym. Współczesny kierunek ochrony przyrody. Idea planowania kraju (landplannig). Plany regionalne. Prawo agrarne. Prawo lasowe. Wirydyzacja miast naczelnym zagadnieniem współczesnej urbanistyki. Prawo wodne i rybackie. Prawo łowieckie.

Przez długie wieki. wykorzystywał człowiek otaczającą go przyrodę gospodarczo, nie dbając wcale o to, jakie skutki ta jego działalność wywołuje. Ewolucja i emancypacja człowieka z pod przemożnego wpływu przyrody postąpiła tak daleko, rozwój cywilizacji współczesnej spowodował takie zmiany warunków życia, że harmonia panująca w świecie przyrody niejednokrotnie została zakłócona. Oblicze ziemi w miarę coraz intensywniejszej gospodarki człowieka ulega zmianie.

Dalecy jesteśmy od czasów, gdy człowiek w stanie pierwotnym nieustannie obcował z naturą, żył jej życiem, rozumiał ją, stanowił jej integralną cząstkę. Jednak z biegiem czasu, prócz potrzeb o charakterze ściśle ekonomicznym zaczął człowiek odczuwać inne, o charakterze idealnym, które ujawniły się z chwilą rozluźnienia węzłów łączących go ze światem przyrody. Dla zaspokojenia tych potrzeb musiał człowiek zmienić gruntownie swój stosunek do przyrody, rozumiejąc, że dobra jej nie są trwałe, niezniszczalne, i jak poprzednio ją niszczył, tak teraz zabrał się do jej chronienia.

Zwolna utarł się wszędzie pogląd, że ochrona przyrody leży w interesie całego świata cywilizowanego — w interesie publicznym! Dawno już temu powiedział Morris, że „zewnętrzna szata kraju jest własnością ogółu, a ktokolwiek ją psuje jest wrogiem publicznego porządku". Ewolucja ta zbiegła się z inną o znacznie szerszym zasięgu, jakiej uległy zapatrywania na istotę władzy państwowej i jej zadania: od ścisłego wykonywania ustaw (pouvoir executif Monteskiusza) przeszła ona do swobodnej działalności twórczej w ramach obowiązującego porządku prawnego i z wyżyn „suwerenności" zstąpiła do roli sługi społeczeństwa, mającego na celu tylko jego dobro. Jest to t. zw. teoria służby publicznej, która dominuje we współczesnym francuskim prawie administracyj-

nym. Na plan pierwszy wysuwa się nie monopolistyczne uprawnienie administracji lecz jej obowiązek pełnienia lub regulowania służby publicznej. Władza w miarę rozwoju etatystycznych dążności współczesnego państwa, starającego się rozpościerać swe opiekuńcze ramię nad coraz to nowymi dziedzinami życia, poczuwa się do obowiązku regulowania tego problemu, chroniąc poszczególne twory natury, czy ich zbiorowiska, czy krajobraz, przed zamachami ze strony egoistycznie nastawionych jednostek.

W czasach ostatnich jesteśmy świadkami wzmagającej się przewagi prawa publicznego, coraz to częstszego oddziaływania i przenikania tegoż wszelkimi drogami w sferę prawa prywatnego, a zwłaszcza własności prywatnej. Każda ustawa ochronna jest w zasadzie ograniczeniem czyjegoś prawa własności. W dobie dzisiejszej mamy tych ograniczeń nawet ze względów idealnych bardzo wielką ilość w formie nakazów lub zakazów. Koncepcja ograniczenia właściciela w swobodnym rozporządzaniu jego własnością, będąca wytworem nowych kierunków prawniczego myślenia, prowadzi do coraz to intensywniejszej socjalizacji prawa prywatnego. Prawo administracyjne z początku bardzo ostrożnie i z pietyzmem odnoszące się do zasady własności prywatnej z czasem coraz częściej usiłowuje wkraczać w sferę gospodarczych interesów i uprawnień poszczególnych jednostek, działając w imię interesu publicznego — uważając „ius abutendi“ właściciela za niespołeczne a — jak powiada Antoni Benis — „każde ograniczenie prawa własności na korzyść interesu publicznego nie za ofiarę ze strony jednostki lecz wprost za rewindykację praw społeczeństwa“ [1]).

Z chwilą rozciągnięcia pojęcia interesu publicznego na zachowanie zabytków przyrody lub całych ich zbiorowisk, piękna a nawet tylko specyficznego charakteru rodzimego, charakteru krajobrazu, podlegają one opiece i ochronie z mocy prawa i stają się częścią bogactwa narodowego. Wstęp do nowej ustawy o ochronie przyrody państwa niemieckiego z dnia 26 czerwca 1935 r. powiada: „Przyroda lasów i pól jest dzisiaj jak i dawniej, tęsknotą, radością i pokrzepieniem niemieckiego ludu... Rząd Niemieckiego Państwa uważa za swój obowiązek zapewnić także i najuboższym współobywatelom należny im udział w piękności przyrody niemieckiej“.

Polska ustawa o ochronie przyrody z dnia 10 marca 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 274) zdaniem moim dostatecznie uznaje ochronę przyrody i krajobrazu za ważny interes publiczny, skoro w art. 18 dopuszcza wywłaszczenie „w przypadkach, w których cele ustawy nieniejszej nie dadzą się osiągnąć w inny sposób“.

Dziś w wieku XX-tym, wieku wynalazków i niebywałego rozwoju techniki i mechanizacji, kwestia ochrony przyrody okazała się szczególnie palącą. Człowiek zrozumiał jaką wartość i znaczenie ma dla niego matka-przyroda, zaczyna tęsknić do naturalnych warunków życia i odczuwa na sobie fatalne skutki zerwania kontaktu z przyrodą i swej bezwzględnej a niszczącej gospodarki. Za ochroną pierwotnej przyrody przemawiają względy nie tylko idealnej natury, ale i socjalno-higieniczne w zrozumieniu, że skarby przyrody służyć mają nie tylko gospodarczym, ale i duchowym potrzebom człowieka. Wskazuje na to wstęp do ustawy kreującej wielki rezerwat przyrodniczy Yellowstone — Park w północno-wschodniej części stanu Wyoming Stanów Zjednoczonych Am. Półn. w r. 1872, powiadający, że zakłada się go „dla pożytku i radości ludności“.

Sama idea ochrony przyrody nie jest dla nas pojęciem nowym, bo i poprzednio niejednokrotnie władze administracyjne w tej czy w innej formie brały w ochronę, czy to poszczególne twory przyrody, czy to pewne jej części. Świadczy o tym cały szereg pomników prawnych zarówno w naszej historii jak i w dziejach państw innych. Warto nadmienić, że już np. w r. 1335 wydano w Zürichu prawo dotyczące ochrony ptaków śpiewających. W Polsce takim dawnym pomnikiem prawodawstwa ochronnego jest wydane w r. 1423 przez Władysława Jagiełłę prawo chroniące cisa i inne drzewa drogocenne, dalej statut litewski z czasów Zygmunta I-go biorący w ochronę bobra i t. zw. żeremia bobrowe.

Motywem tych wszystkich ograniczeń prywatnej własności były przede wszystkim względy natury gospodarczej, praktycznej. W ostatnich czasach dochodzi do pojęciowego rozszerzenia motywów ochrony, do przewartościowania pojęć w tej dziedzinie. Koniec wieku XIX-go przyniósł rozbudzenie ruchu ochrony przyrody i piękna krajobrazu z idealnych pobudek, a prekursorami tego kierunku byli Jean Jacques Rousseau we Francji, Ruskin w Anglii. Na początek wieku XX przypada niebywałe wzmożenie ruchu ochrony przyrody dzięki niestrudzonej działalności Hugona Conventza o charakterze wybitnie konserwatorskim.

---

[1]) Antoni Benis: Ochrona krajobrazu we Włoszech a prawo własności.

Śmierć jego w roku 1922 rozpoczyna ostatni okres, który słusznie nazywa prof. Wodziczko okresem **biocenotycznym** i w ten sposób go charakteryzuje:

„Dziś przychodzi do głosu biologia przy czym najważniejsze jej zastosowania zjawiają się pod formą „ochrony przyrody", której celem jest m. i. usunięcie dysharmonii jaką wprowadziła w życie przyrody i człowieka cywilizacja techniczna, i zwrócenie człowieka przyrodzie. To też, o ile w poprzednim okresie „ochrona przyrody" wyczerpywała się w zabytkoznawstwie i konserwatorstwie przyrodniczym, to obecnie zadania jej skomplikowały się i rozrosły niesłychanie, nabierając równocześnie podstawowej wagi dla życia każdego narodu... Dziś dąży ona do ochrony całości rodzimej przyrody w jej bogactwie i różnorodności i przy czym ten współczesny okres w historii ruchu ochrony przyrody zasługuje na miano biocenotycznego. „Homo oeconomicus" dążący wszelkimi środkami do osiągnięcia najwyższych dochodów z każdego metra ziemi okazał się czynnikiem działającym na szkodę całości gospodarstwa narodowego. Celem działań gospodarczych w przyrodzie nie może być bezwzględne dążenie do wyników maksymalnych, lecz osiąganie optimum w myśl urzeczywistnianej w organizmach zasady harmonii funkcjonalnej i przy zachowaniu równowagi biocenotycznej" [1]).

W przyrodzie panuje idealna harmonia. Układ sił w świecie roślinnym czy zwierzęcym jest tego rodzaju, że żadna z nich nie może się nadmiernie rozwinąć kosztem drugiej. Człowiek wtrącając się do praw przyrody zakłóca tę równowagę i wywołuje fatalne dla siebie skutki. Rabunkowa gospodarka nie może być na długą metę prowadzona. Przyroda mści się za pogwałcenie odwiecznych swoich praw!

Klasyczny przykład naruszenia harmonii w przyrodzie widzimy w Ameryce, gdzie nazbyt racjonalistyczna zmechanizowana gospodarka przez dopuszczenie do wyniszczenia łąk i lasów, naturalnych zbiorników i regulatorów wilgoci i przez sztuczną regulację rzek, sprowadziła w konsekwencji żywiołowe klęski posuchy i burz piaskowych z jednej strony, z drugiej zaś powodzi. I chcąc złu zaradzić przystępuje się teraz do śpiesznego zalesiania wytrzebionych obszarów.

[1]) Adam Wodziczko: „Ochrona przyrody wczoraj, dziś i jutro". Ochrona Przyrody r. 16.

Te zdarzenia winny nam być ostrzeżeniem, dzwonem alarmowym, że i u nas źle się dzieje pod tym względem! Na skutek uszczuplenia szaty leśnej na terenie Karpat Zachodnich zaczęliśmy odczuwać fatalne skutki zmian klimatycznych. Bez kwestii pozostają też z tym w związku niedawne dotkliwe powodzie. Naruszenie harmonii w układzie sił w wolnej przyrodzie wiąże się z nieprzerwaną konsekwencją w łańcuch przyczyn i skutków. „Zapobieganie powodziom — powiada prof. Wodziczko — przez budowę kosztownych zbiorników retencyjnych jest tylko leczeniem objawowym" [1]).

Dewastacja przyrody i zubożenie jej zasobów pozostaje w ścisłym stosunku do rosnącej gęstości zaludnienia w Polsce. Należy pamiętać, że gdy w r. 1921 wynosiła ona 70 ludzi na 1 km^2, obecnie wynosi ona 88! Dlatego też niepomiernie ważnym jest zagadnienie poznania praw rządzących przyrodą i oparcia o nie planowej gospodarki i polityki ochronnej władz administracyjnych. Widzimy jak ważnym jest już nie tylko z idealnych, ale czysto ekonomicznych względów dla całej gospodarki narodowej pozostawienie rezerwatów jako źródeł studiów dla botanika i zoologa w ich pierwotnym, nienaruszonym stanie, bo gdzież lepiej jak nie tam właśnie śledzić może i podpatrywać człowiek prawa regulujące wzajemny, harmonijny układ sił w przyrodzie zwolnionej od jego działalności? Gdzież, jak nie na resztkach pierwotnych borów uczyć ma się biolog zasad prawidłowej gospodarki leśnej? [2]). Naukowe te badania nie są bez związku z praktycznymi potrzebami życia. Badania biologiczne są podstawą nauki o zwalczaniu szkodników, czy racjonalnej hodowli. Nie można też zapominać, że zachowanie dawnych puszcz pierwotnych ma głębokie wychowawcze znaczenie.

Współczesna ochrona przyrody dążąc do ochrony **całości** przyrody zakreśliła sobie cele niepomiernie szersze niż w okresie poprzednim. Następuje jakgdyby pewien nawrót do czasów, gdy kierowano się głównie względami ekonomicznymi, z tą różnicą, że współczesne motywy ochronne są o o wiele głębszym i o szerszym społecznym znaczeniu.

W Polsce ustawodawstwo przydzieliło sprawy kulturalne ochrony przyrody Ministerstwu

[1]) A. Wodziczko: Planowanie kraju drogą do utrzymania równowagi w przyrodzie. Ochrona Przyrody r. 17.

[2]) Jak mści się zlekceważenie znaczenia biocenozy w gospodarstwie leśnym dowodzi niedawna klęska sówki-chojnówki, która nawiedziła sztuczną, jednogatunkową kulturę lasów sosnowych w Poznańskim.

Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego natomiast związanymi z nią sprawami gospodarczymi zajmuje się Ministerstwo Rolnictwa i inne Ministerstwa, które potworzyły specjalne organy do spraw ochrony przyrody, jak np. Instytut Badawczy Lasów Państwowych, posiadający osobny Oddział Rezerwatów, Międzyministerialna Komisja Ochrony Rzek przed zanieczyszczeniem z podległymi jej Międzywojewódzkimi Komitetami, Dział Rybacki Państwowego Naukowego Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego, Komisja Ochrony Przyrody Instytutu Geologicznego i inne.

Jako fachowe organy władz administracji ogólnej dla spraw ochrony przyrody funkcjonować mają konserwatorowie przyrody (jeszcze nie utworzeni), którzy należeć będą do składu osobowego Urzędów Wojewódzkich. Organem doradczym i opiniodawczym dla Ministerstwa W. R. i O. P., jest Państwowa Rada Ochrony Przyrody wraz z prowincjonalnymi Oddziałami i Komitetami Ochrony Przyrody.

Zresztą w materii ochrony przyrody nie można przeprowadzić ścisłej granicy między motywami natury gospodarczej a idealnej, jedne i drugie łączą i zazębiają się wzajemnie. Ustawa o ochronie przyrody z 10 marca 1934 r. nie mieści w sobie całokształtu materialnego prawa ochrony przyrody. Sprawy te regulują również przepisy prawa agrarnego, lasowego, wodnego, rybackiego, łowieckiego i t. p.

W ścisłym związku z zadaniami współczesnej ochrony przyrody pozostaje idea pochodzenia amerykańskiego o przestrzennym planowaniu kraju (land planning). Chodzi tu o tworzenie planów generalnych dla całego kraju względnie dzielnicy, mających na celu taki podział kraju i taką gospodarkę zasobami przyrody, aby najbardziej celowo wykorzystać je dla dobra powszechnego, a nie naruszyć równowagi między przyrodą a ludnością i jej potrzebami. Jest rzeczą prostą, że gospodarka w obrębie poszczególnych regionów nie pozostaje bez wpływu na całość kraju. Dlatego też landplanning musiałoby uwzględnić i skoordynować poszczególne plany regionalne. Dla przykładu wracam raz jeszcze do dewastacyjnej gospodarki leśnej na terenie Karpat Zachodnich. Nieopatrzne niszczenie lasów na dużej przestrzeni, gdzie są one konieczne jako zbiorniki i regulatory wilgoci pociąga za sobą zaburzenia klimatyczne i powodzie nie tylko w bezpośredniej bliskości, ale i w sąsiednich regionach. Kłusownictwo i tępienie łososi na Podhalu powoduje zubożenie rybackiej ludności na Kaszubach.

W Polsce sprawa planowania kraju nie posiada jeszcze podstaw organizacyjno-prawnych. Biuro Planowania przy Gabinecie Wicepremiera nie jest organizacją oficjalną. Natomiast jeśli chodzi o planowanie regionalne, przepisy prawa budowlanego stanowią, że planowaniem regionalnym zajmować się mają specjalne komisje mianowane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, mające oprócz opracowania planu regionalnego udzielać wskazówek dla samorządu terytorialnego w zakresie planowania miast i osiedli i stawiać wnioski poszczególnym ministrom w sprawach tyczących się planowania regionalnego, Komisje te nadzoruje i subwencjonuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Składa się ona z członków wybranych przez samorządy terytorialne i gospodarcze, przedstawicieli nieruchomości, przedstawicieli władz wojskowych oraz z członków mianowanych przez Ministra Spraw Wewnętrznych spośród przedstawicieli nauki, działaczy społecznych, ze sfer gospodarczych i administracji ogólnej. Komisje te mają formę samorządowych instytucji.

Dotychczas utworzono komisje planów regionalnych dla 9 okręgów. Ważne znaczenie mieć tu będzie współpraca organów i komitetów Państwowej Rady Ochrony Przyrody z odpowiednimi biurami planu regionalnego, celem wprowadzenia do przyszłej ustawy o planowaniu regionalnym motywu ochrony przyrody, a zwłaszcza ochrony krajobrazu. Dla ustalenia planu racjonalnej gospodarki wodą, lasami i innymi zasobami przyrody wskazanym by było śpieszne stworzenie prawnych podstaw pod tę akcję w postaci ustawy o planowaniu kraju, ale jest to jeszcze muzyką przyszłości.

Przypatrzmy się, jak się to zagadnienie przedstawia w sąsiednich Niemczech. Tu kwestii planowania krajowego nadano już szatę prawną, w postaci dekretu stanowiącego, że wszelkie inwestycje mające znaczenie dla państwa mają być realizowane na podstawie planu krajowego. Dla wykonania zadań celowego i harmonijnego kształtowania całego kraju stworzono specjalną organizację rozporządzeniem kanclerza Rzeszy z dnia 26 czerwca 1935 r. pod nazwą „Reichstelle für Raumordnung“ (t. j. Państwowy Urząd Ładu przestrzennego), a to celem „ogólnego nadrzędnego planowania i porządkowania niemieckiej przestrzeni na całym obszarze państwa“. Kierownikowi tego urzędu, który współdziała z Ministrem pracy podporządkowano wszystkie władze i związki planujące, oraz zobowiązano władze państwowe i samorządowe do informowania Urzędu Ładu

Przestrzennego o zamierzeniach i przedsięwzięciach szczególnego planowania i wszelkich projektach regulacyjnych. Zarządzeniem z dnia 16. XII. 1935 r. utworzył Minister Oświaty wspólnie z kierownikiem Urzędu Ładu Przestrzennego „Ogólnopaństwowe Zrzeszenie dla Badania Przestrzeni Życiowej". (Reichsarbeitsgemeinschaft für Raumforschung), składające się z przedstawicieli nauki i mające współpracować ściśle z Urzędem Ładu Przestrzennego.

Przejdę z kolei do omówienia zagadnienia ochrony przyrody z gospodarczego punktu widzenia w poszczególnych dziedzinach prawa administracyjnego. Nie ulega kwestii, że czasem interesy ochrony przyrody stają w kolizji z gospodarczym wyzyskaniem gruntu (zwłaszcza przy ochronie gatunkowej roślin), ale jest to sprzeczność raczej pozorna niż rzeczywista, bo o rozciągnięciu lub zaniechaniu ochrony decyduje ten interes, który ze społecznego punktu widzenia większe przedstawia znaczenie. Zresztą przepisy ochronne względem właściciela lub użytkowcy gruntu zazwyczaj nie mają zastosowania. Podobnie niemieckie rozporządzenie o ochronie przyrody (Naturschutzverordnung) z dnia 18 marca 1936 wyraźnie powiada, że te przepisy ochronne nie obowiązują, gdy rośliny albo ich części przy prawidłowym używaniu gruntu, robotach rolnych albo w razie niszczenia zielska i szkodników ulegają niszczeniu i uszkodzeniu, o ile nie ma przeciwnych przepisów [1]).

Polskie prawo agrarne uwzględnia do pewnego stopnia interesy ochrony przyrody. Ustawa o scalaniu gruntów (komasacji) z dnia 31 lipca 1923 (Dz. U. R. P. Nr. 92 poz. 718) i ustawa z dnia 28 grudnia 1925 o wykonaniu reformy rolnej (Dz. U. R. P. Nr. 1, poz. 1 z 1926 r.) nakazują uwzględnienie i wydzielenie obszarów gruntowych, na których znajdują się m. i. „osobliwości przyrody".

W gospodarce leśnej sprzeczność interesów z jednej strony eksploatora z drugiej zaś „ochroniarza" nie jest znów tego rodzaju, by się jej nie dało uzgodnić. Warto nadmienić, że już w XVII w., bo w r. 1671 król duński Chrystian V doceniając znaczenie zadrzewienia kraju wydał zakaz wycinania lasów w południowej Danii. Pomijając nawet względy ściśle ekonomiczne (drzewo jest wszak cennym materiałem budowlanym i podstawą wielu gałęzi przemysłu) zaznaczyć trzeba, że lasy posiadają niezwykłe doniosłe znaczenie ze względów klimatycznych i zdrowotnych. Poza tym chronią one grunta przed zmywaniem, usuwaniem się ziemi i kamieni, spadaniem lawin, oraz zapobiegają tworzeniu się piasków lotnych. Nie należy też zapominać jak wielkie znaczenie ma las dla obronności kraju. Las zagospodarowany przez człowieka, naruszającego niejednokrotnie harmonię biocenozy, co ujemnie odbija się na jego wzroście i rozwoju — zatraca i zmienia swój charakter. Ochrona przyrody nowocześnie pojęta zmierza do zachowania pierwotnego charakteru lasów. Racjonalna gospodarka leśna, jak już poprzednio wspomniałem, na nich wzorować się powinna. Przypominam raz jeszcze, że fatalne skutki pozbawienia całych połaci Tatr szaty leśnej dzięki rabunkowej gospodarce, nie dały na siebie długo czekać! Władze na szczęście zrozumiały grożące stąd niebezpieczeństwo i tak np. przystąpiono do przymusowego zalesienia Boczania i Skupniowego Upłazu w Tatrach. W sprawie ochrony lasów władze administracyjne niejednokrotnie już interweniowały na żądanie Państwowej Rady Ochrony Przyrody zabraniając prywatnym posiadaczom dokonywać zamierzonych wyrębów starodrzewia.

Rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 24-go czerwca 1927 r. o zagospodarowaniu lasów nie stanowiących własności Państwa (tekst jednolity Dz. U. R. P. Nr. 111, poz. 332, r. 1932) i dekret Prezydenta R. P. z dnia 30 września 1936 r. o państwowym gospodarstwie leśnym (Dz. U. R. P. Nr. 75, poz. 533), na których to wspiera się polskie prawo lasowe, przewidują również, że lasy i zarośla o znaczeniu przyrodniczo-naukowym mogą być uznane przez właściwą władzę za lasy ochronne. Art. 4 cytowanego dekretu zastrzega wyraźnie, że „ogólna powierzchnia lasów i gruntów leśnych państwowego gospodarstwa leśnego nie może ulegać zmniejszeniu". Według zaś art. 8 „w lasach uznanych za ochronne, uprawa leśna nie może być w ogóle zmieniona na inny rodzaj użytkowania. Zarówno w rozporządzeniu jak i w dekrecie mieści się cały szereg zakazów jak np. niszczenia i wypalania kosodrzewiny, pasania inwentarza, zbierania ściółki i t. p. oraz postanowienie o obowiązku zalesiania gruntów leśnych pozbawionych drzewostanów i obowiązku przedkładania właściwym władzom do zatwierdzenia planu zagospodarowania lasu. Na właścicielach lasów ciąży

[1]) Naturschutzverordnung vom 18, März 1936. Reichsgesetzblatt I. Seite 181. § 1 (2) „Diese Vorschriften gelten, unbeschadet der Bestimmungen des § 14, nicht für den Fall, dass Pflanzen oder Pflanzenteile bei der ordnungsmässigen Nutzung des Bodens, bei Kulturarbeiten oder bei der Unkraut und Schädlingstekämpfung vernichtet oder beschädigt werden soweit nicht besondere Schutzvorschriften dem entgegenstehen".

też obowiązek niezwłocznego zawiadamiania właściwych władz administracyjnych o gromadnym pojawieniu się szkodliwych owadów leśnych, a władze te mogą zarządzić stosowanie środków ochronnych pod rygorem grzywny.

Dla zachowania piękna krajobrazu państwo uważa w pewnych razach za celowe pozostawienie niektórych obszarów leśnych takimi, jakie one są, w ich stanie naturalnym, tworząc z nich osobne rezerwaty i zabezpieczając w ten sposób od zniszczenia czy zmiany ze strony właściciela lub osób trzecich. Na tych samych przesłankach wspiera się projekt rozporządzenia o Parku Narodowym Tatrzańskim. Ale i tu nie stanowi to zbyt wielkich obciążeń i ograniczeń dla własności prywatnej.

Nie trzeba chyba tłumaczyć jak wielkie znaczenie posiada las dla pobliskich miejscowości klimatycznych i letnisk. Warto zaznaczyć, że las w obrębie granic ochrony sanitarnej uzdrowisk posiadających charakter użyteczności publicznej podlega ochronie na podstawie art. 13 ustawy o uzdrowiskach z dnia 23 marca 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 254, zmieniona rozporządzeniem Prezydenta R. P. z dnia 22 marca 1928 r. Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 331). Na tych przepisach do czasu wydania ustawy o ochronie przyrody opierała się wyłącznie ochrona przyrody tatrzańskiej.

W ostatnich czasach zwrócono szczególną uwagę na lasy znajdujące się w bezpośredniej bliskości większych środowisk miejskich i ośrodków przemysłowych. Te same postulaty higieny społecznej znajdują wyraz w nowoczesnej urbanistyce, starającej się stwarzać w miastach, jako namiastkę żywej przyrody, liczne ogrody i zieleńce, parki i skwery. Wirydyzacja miast staje się naczelnym hasłem nowoczesnej urbanistyki, tak dalece, że np. sowieccy urbaniści wprost mówią o „zielonym budownictwie" (zielenoje stroitielstwo). Zaznaczyć wypada, że na podstawie ścisłych badań ustalono pewne minimum zielonej przestrzeni, jaka przypadać winna w mieście na każdego mieszkańca. Obszary te będące własnością publiczną przeznaczone: 1) na cele wychowania fizycznego, 2) parki, ogrody i skwery, 3) lasy podmiejskie i 4) ogródki działkowe mają wynosić od 23,25 do 24,41 m² na jednego mieszkańca [1]).

Dla celów ochrony przyrody może być też wyzyskana Ustawa Wodna z dnia 19 września 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 102 poz. 936) zabraniająca wszelkich zanieczyszczeń wody [1]) oraz ustawy rybackie. Ponieważ nie tylko w wodach śródziemnych, ale nawet w morzu na skutek rabunkowej gospodarki rybnej i rozwielmożnionego kłusownictwa, ilość ryb ulega zmniejszeniu, z samych nawet względów gospodarczych winny się władze administracyjne szczerze zainteresować ochroną ryb. Liczne przepisy ustawy o rybołówstwie z dnia 7 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 105 poz. 874) mają na celu regulację racjonalnej gospodarki rybnej przez określenie czasów ochronnych dla poszczególnych gatunków ryb, ich minimalnych wymiarów i sposobów połowu, aby nie zubożyć rybostanu przez zbyt intensywne połowy. Jednym z bardzo ważnych problemów jest otoczenie należytą opieką miejsc rozrodu poszczególnych gatunków ryb, t. j. t. zw. tarlisk. Jest to zadanie trudne do przeprowadzenia, zwłaszcza jeśli chodzi o ryby wędrowne, które nieraz wykonują ogromne podróże dla odbywania tarła i może być zrealizowana tylko na gruncie międzynarodowym, drogą zawierania specjalnych konwencyj. Dla ryb wędrownych jest bardzo groźne wznoszenie rozmaitych budowli wodnych, które tamują lub w ogóle uniemożliwiają im wędrówki. Dlatego też powinno się przy stawianiu tam i zapór wodnych starać o urządzenie t. zw. przepławek umożliwiających rybom swobodne przedostawanie się przez nie. Władze udzielające pozwolenia na spiętrzenie wody otwartej winny dbać o urządzenie takiej przepławki.

Szczególnie ważną dziedzinę dla gospodarstwa narodowego stanowi prawo łowieckie. Dawniej myśliwstwo stanowiło podstawowe zajęcie człowieka i źródło jego utrzymania, potem dopiero stało się sportem i zabawą. Niemniej i teraz jednak jest ważną gałęzią gospodarstwa krajowego. Zrozumiano od dawna, że ilość zwierzyny i jej możliwości rozwojowe są ograniczone i stąd wywodziły się zakazy polowań na pewnych obszarach, lub na pewne gatunki, zastrzeżone wyłącznie dla „królewskich łowów". Niesłuszną byłoby rzeczą mniemać, że prawo łowieckie chroniące zwierzynę przede wszystkim z gospodarczych względów nic niema wspólnego z ochroną przyrody w nowoczesnym tego słowa znaczeniu. Przeciwnie, coraz szersze uznanie wywalcza sobie po-

[1]) „Zasady sporządzania planów zabudowania" wydane nakładem Związku Miast Polskich r. 1937, str. 61 i nast.

[1]) Jako stałą organizację dla badania i przeciwdziałania zanieczyszczeniom wód przez zakłady przemysłowe, odprowadzające do wód ścieki zawierające szkodliwe substancje organiczne i nieorganiczne utworzoną została specjalna Międzyministerialna Komisja Ochrony Rzek przed zanieczyszczeniem.

gląd, że wszystkie, nie tylko bezpośrednio potrzebne człowiekowi gatunki zwierząt winny być odpowiednio chronione i poglądy te powoli przenikają do ustawodawst łowieckich.

Polskie prawo łowieckie zawarte w rozporządzeniu Prezydenta R. P. z dnia 3 grudnia 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 110, poz. 934) ustanawia dla niektórych gatunków zwierząt łownych całoroczny okres ochronny, co jest jednoznaczne z ochroną całkowitą. Zwierzyna łowna, jej jakość i ilość posiada duże znaczenie nie tylko dla poszczególnych właścicieli obszarów ziemskich, ale dla całego państwa. Premier pruski i wielki łowczy Rzeszy marsz.Goering w jednym z oświadczeń prasowych podkreślił kardynalną zasadę nowego prawa łowieckiego w Niemczech, a mianowicie, że wszelka zwierzyna łowna jest częścią dobra publicznego, narodowego, i dlatego nikt nie ma prawa samowolnie i bez ograniczenia nią dysponować! Wymagania ochrony przyrody nie stają wcale w sprzeczności z interesami racjonalnie uprawianego myśliwstwa — zaznaczam — racjonalnie uprawianego — bo łowiectwo jest pięknym sportem, ale nie każdy noszący strzelbę jest prawdziwym myśliwym, będącym zarazem miłośnikiem zwierząt i ich hodowcą w swoim rewirze.

Ze względu na ochronę przyrody i interes publiczny jaki ona przedstawia w związku z jej znaczeniem dla całości narodowej gospodarki, ulegają ograniczeniom prawa rzeczowe, zwłaszcza najsilniejsze z nich — prawo własności poszczególnych jednostek, które jak już poprzednio wspomniałem, mogą przedstawiać się nawet w postaci zupełnego wywłaszczenia. Najbardziej może odbiega od momentów ekonomicznych ochrona piękna i charakterystycznych właściwych cech krajobrazu (ochrona swojszczyzny, niem. Heimatsschutz), gdzie przede wszystkim estetyczny punkt widzenia ma decydujące znaczenie. Ale nie trzeba zapominać, że wobec wzrostu gospodarczego znaczenia turystyki, mają i te zagadnienia wielki wpływ na całość narodowej gospodarki.

Polskie ustawodawstwo ochronne nie krępuje zbytnio władzy administracyjnej, ma charakter ramowy i pozostawia bardzo szerokie pole jej swobodnemu uznaniu. Dostarcza ono jej tylko odpowiednich dla celów ochrony przyrody narzędzi. Jak zaś władza będzie się posługiwać tymi narzędziami w praktycznej działalności, to już zależy od przenikającego ją ducha i wyrobienia jej przedstawicieli. Wszelako najwszechstronniejsza, najbardziej ofiarna praca administracji państwowej czy samorządowej w służbie idei ochrony przyrody nie da skutecznych rezultatów jeśli nie będzie poparta przez inicjatywę prywatną jednostek, czy to jako współpracowników różnych organów władz ochronnych, czy to działających w obrębie swych posiadłości właścicieli. Idea to piękna, a pracować dla niej warto! Konieczną więc jest rzeczą uświadamiać w tym względzie najszersze warstwy społeczeństwa, propagować wśród nich szczytne hasło Prohászki [1]), że „tylko w harmonii z przyrodą może żyć i rozwijać się zdrowy i szczęśliwy naród!“

[1]) Jan Świątopełk Proházka, niedawno zmarły profesor Uniwersytetu w Pradze.

DR MIECZYSŁAW HISZTIN
Naczelny Lekarz Samorządowy
Lekarz powiatowy w N. Targu.

Organizacja służby zdrowia w powiecie nowotarskim.

Powiat nowotarski, największy w Województwie Krakowskim, obejmuje na przestrzeni 1892,6 km², dwadzieścia gmin, w tym osiemnaście wiejskich, oraz dwie miejskie (Nowy Targ, Zakopane), o łącznej liczbie tubylczej ludności 145.000.

Trzy uzdrowiska (Zakopane, Rabka, Szczawnica), liczne letniska, w tym pięć mających prawo do pobierania taksy kuracyjnej (Kościelisko, Poronin, Bukowina, Czorsztyn i Krościenko) nie licząc innych pomniejszych, ściągają rok rocznie do powiatu ponad 120.000 letników i kuracjuszy, oraz około 200.000 turystów.

Przyjąć zatem musimy, iż w ciągu roku na terenie powiatu nowotarskiego (wraz ze Spiszem i Orawą) bytuje przeszło półmilionowa rzesza ludności o olbrzymiej rozpiętości różnorakich zainteresowań, potrzeb i upodobań, które w interesie rozwoju Podhala, jako wielkiego uzdrowiska, letniska, czy też centrum turystyki i sportów, tak letnich jak i zimowych zaspokojone być muszą.

Świadomość tego stwarza obowiązki. Jednym z nich, to praca nad podniesieniem stanu sanitarnego, porządkowego, czy też wreszcie estetycznego Podhala. W długim łańcuchu zamierzeń i poczynań powiatu, niepoślednią rolę odgrywa powiatowa służba zdrowia.

Duży wysiłek (między innymi) sanitariatu Powiatowego, zdąża do stworzenia na Podhalu takich warunków higienicznych, które broniłyby przed inwazją chorób zakaźnych zarówno przybysza jak i tubylca. Pamiętać bowiem należy, iż liczne z tych chorób są na Podhale zawleczone (przez chorych, ozdrowieńców i nosicieli); nie mają one nic wspólnego z miejscowymi warunkami sanitarnymi, a walka z nimi musi być stała i czujna, gdyż w przeciwnym razie zapisane zostaną najniesłuszniej na rachunek powiatu, wyrządzając mu niepowetowaną szkodę moralną i materialną, co dla biednej, góralskiej ludności, której jałowa, skalista gleba sama wyżywić nie potrafi, stanowi kwestię życia lub głodowania.

W okresie lat 1932—1935 agendy lekarza powiatowego i naczelnego lekarza samorządowego były rozdzielone, okazało się to jednak niecelowe.

Lekarzowi Powiatowemu nowotarskiemu, pełniącemu obecnie jednocześnie obowiązki Naczelnego Lekarza Samorządowego podlega obecnie czterech lekarzy okręgowych, dwóch lekarzy zdrojowych, pięciu lekarzy letniskowych (w sezonach), dwóch lekarzy miejskich, sześć Ośrodków Zdrowia, osiem higienistek, ośmiu kontrolerów sanitarnych, sztab kwalifikowanych położnych i wyszkolonych oglądaczy zwłok. Poza tym w każdej gminie zorganizowana jest gminna komisja sanitarna z wójtem na czele.

Obowiązki lekarzy okręgowych i gminnych reguluje przestarzała już obecnie austriacka instrukcja dla lekarzy okręgowych z roku 1891, obowiązki zaś lekarzy uzdrowiskowych tymczasowy regulamin lekarzy uzdrowiskowych wydany zarządzeniem Wojewody Krakowskiego z dnia 9 lutego 1931 L. Z. L. IX. D. 7/30.

W praktyce jednakowoż wymagam od podległych mi lekarzy na ogół tego wszystkiego, czego wymagają ode mnie władze przełożone jako lekarza powiatowego, plus spełniania obowiązków wynikających z tytułu piastowanych przez nich stanowisk jako lekarzy samorządu terytorialnego lub uzdrowiskowego.

Zgodnie z zalecaniami władz przełożonych staram się łączyć obowiązki lekarzy okręgowych z nowoczesnymi ich obowiązkami jako kierowników ośrodków zdrowia, przydając im do pomocy kontrolerów sanitarnych i higienistki, których zadaniem jest jak najczęstsza penetracja w teren, akcja porządkowo-sanitarna, oświatowa, wykrywania tajonych zachorzeń na choroby zakaźne, pomoc przy szczepieniach zapobiegawczych, opieka nad rodzącą, matką i dzieckiem itp. Czynności ich regulują obowiązujące instrukcje, czy też ad hoc dla nich na tutejszym terenie wydane.

W roku 1935 otrzymałem dwóch kontrolerów sanitarnych powiatowych, pracujących pod moim bezpośrednim kierownictwem. Życie jednakowoż wykazało, iż jeden z nich musi pracować biurowo, wobec czego na jego miejsce uzyskałem inteligentną siłę kancelaryjną odciążającą mnie ogromnie w sprawach drobnych, czysto pisarskich, niepotrzebnie mnie dotychczas absorbujących.

W budżecie powiatowym (także w niektórych gminnych) wstawiane są odpowiednie kwoty na rozjazdy w teren lekarzy okręgowych, higienistek i kontrolerów sanitarnych, w wypadkach chorób zakaźnych obowiązana jest zainteresowana gmina dostarczyć lekarzom samorządowym, względnie pomocniczemu personelowi sanitarnemu bezpłatnego środka lokomocji. Poza tym wstawiane są wystarczające kwoty na zwalczanie chorób zakaźnych, środki desynfekcyjne, na utrzymanie i kształcenie położnych, wynagrodzenie oglądaczy zwłok itp. Jednym słowem każda akcja sanitarna w terenie, wymagająca wynagrodzenia odnośnej osoby znajduje pokrycie finansowe, tak iż wydawane zarządzenia nie zawisają w powietrzu, lecz są natychmiast wykonywane.

Położnych w powiecie znajduje się obecnie 49, rok rocznie jednakowoż Wydział Powiatowy przeszkala po dwie położne, oraz utrzymuje po dwie kandydatki na położne w Państwowej Szkole Położnych w Krakowie. Kadry ich zatem zapełniają się względnie szybko i da Bóg, że za lat parę „babienie“ na terenie powiatu przejdzie do koszmarnych wspomnień.

Dużą pomocą w akcji profilaktycznej i pracy społecznej, są Oddziały Polskiego Czerwonego Krzyża w Nowym Targu, Rabce, Zakopanem i Szczawnicy, oraz liczne koła P. C. K. rozsiane po całym powiecie.

Włóczęgowstwo zwalczają izby noclegowe, względnie izolatoria. Skuteczną walkę z chorobami zakaźnymi przeprowadza się za pomocą szczepień zapobiegawczych. Oprócz przymusowych szczepień przeciwko ospie, wprowadzono obowiązkowe szczepienia przeciw błonicy (dyfterii) u dzieci cztero- i siedmioletnich, a zatem w wieku najbardziej na infekcję narażonym. Szczepienia te zjednały sobie prawo obywatelstwa i rodzice sami o nie proszą. Rzecz oczywista, iż szczepienia te są bezpłatne i masowe, tj. obejmują cały powiat. Zauważyć tutaj należy, iż ospa w powiecie nowotarskim zupełnie nie występuje, błonica zaś

należy do rzadko notowanych przypadków i to przeważnie obcego pochodzenia.

W wypadku pojawienia się duru brzusznego, płonicy lub błonicy, stosuję od kilku lat bez żadnych komplikacyj szczepienia (u dzieci) mieszanką szczepionki „BP“ (Błonico-Płoniczej) z przeciw-durową mieszając odpowiednie dawki, tuż przed wstrzyknięciem jej, uodporniając w ten sposób równocześnie przeciwko trzem tym chorobom, tj. wykorzystuję jeden zabieg, który normalnie należałoby wykonać dwa razy względnie trzy. Rezultaty są bardzo dobre, samo zaś postępowanie uzyskało aprobatę Państwowego Zakładu Higieny, które tego rodzaju szczepienia zaleca. Szczepienia te przeprowadzane są masowo po parę set, a nawet parę tysięcy, w razie pojawienia się epidemii.

Personel lekarski za szczepienia (za wyjątkiem dorocznych, przymusowych) nie otrzymuje żadnego wynagrodzenia, pracuje ofiarnie i że tak powiem automatycznie, bez zgrzytów i narzekań, w ciężkich czasem warunkach, uważając, iż spełnia swój obowiązek racjonalnego zwalczania chorób zakaźnych. To też mimo, iż epidemie (przeważnie zawleczone) od czasu do czasu na terenie powiatu się pokazują, to jednakowoż los ich z chwilą wykrycia jest przypieczętowany i jak prędko się pokazały, tak prędzej jeszcze giną, tłumione bezwzględnie i cicho.

Oprócz istniejących dotychczas 6 (sześciu) ośrodków zdrowia, w trakcie realizacji znajdują się trzy dalsze dostosowane już do potrzeb OPLG., a to w Czarnym Dunajcu, którego budowa rozpocznie się z wiosną roku obecnego, oraz w Maniowach i Bukowinie.

Dla celów diagnostycznych i leczniczych przy dopełnianiu sztucznej odmy płucnej, służyć będzie przenośny aparat Rentgena, który w tym celu zakupiony zostanie przez Wydział Powiatowy.

Lekarstwa — na ogół drogie i przez to mało dostępne dla uboższej ludności — rozdzielane są przez ośrodki zdrowia w miarę posiadanych zapasów bezpłatnie między najbardziej potrzebujących.

Wszystkie posterunki P. P., dróżnicy, obecnie nawet i szkoły zaopatrywane są przez Wydział Powiatowy w podręczne apteczki skrzynkowe zasobne w najkonieczniejsze leki (stale w razie potrzeby uzupełniane).

Specjalną troską otaczana jest młodzież szkolna, tak przez ośrodki zdrowia, jak i lekarzy i samodzielne higienistki. Porą zimową prowadzona jest poza tym akcja dożywiania dziatwy szkolnej i rozdział tranu.

Każde dziecko posiada swoją kartę zdrowia. Wyniki badań podawane do wiadomości rodziców, szkoły, gminy, służą jako materiał statystyczny i sprawdzian na lata całe dla zdrowotności danej gminy, czy też gromady.

Innowacje te, podobnie jak i opisana przeze mnie w poprzednim artykule akcja studzienna [1]), przyjmowane są przez miejscową ludność bardzo chętnie, rychło wchodzą w krew i kości, dają dobre wyniki, nie tylko w zakresie zdrowia publicznego lecz i w zakresie opieki społecznej, zwłaszcza przy akcji dożywiania i organizowania półkolonii.

[1]) Problem zaopatrywania Podhala w dobrą wodę do picia. Przegląd Samorządowy, luty 1938 r.

Kronika.

Dnia 12 kwietnia 1938 r. zmarł w Krakowie

DR EMIL BOBROWSKI

lekarz, Senator Rzeczypospolitej Polskiej, żołnierz Legionów Polskich i długoletni działacz na niwie społecznej i politycznej.

Samorząd traci w Nim niestrudzonego i wybitnego działacza, który dla samorządu m. Krakowa położył szczególne zasługi. Jako radny m. Podgórza był gorącym rzecznikiem połączenia m. Podgórza z Krakowem, następnie brał czynny udział w życiu samorządu m. Krakowa jako radny miejski i przez pewien okres czasu jako wiceprezydent miasta.

Przez 8 lat piastował godność członka Krakowskiego Wydziału Wojewódzkiego, gdzie jako znawca zagadnień samorządowych i społecznych reprezentował czynnik obywatelski.

Niezapomniane będą Jego zasługi jako Obywatela i Społecznika.

Cześć Jego pamięci!

✝ Narada gospodarcza w Krakowie z udziałem przedstawicieli Rządu.

W dniu 18 maja br. przybyli do Krakowa na zaproszenie grupy regionalnej posłów i senatorów woj. krakowskiego przedstawiciele Rządu w osobach: ministra przemysłu i handlu Romana,

ministra komunikacji Ulrycha, wicemin. rolnictwa Jaroszyńskiego, wicemin. komunikacji Piaseckiego, oraz wyższych urzędników poszczególnych ministerstw, celem zapoznania się z najważniejszymi potrzebami wojew. krakowskiego i m. Krakowa.

Przedstawiciele Rządu wzięli udział w naradzie, w której uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych, samorządu terytorialnego i gospodarczego (Izby Przemysłowo-Handlowej, Izby Rzemieślniczej, Izby Rolniczej).

Zebranie zagaił imieniem grupy regionalnej posłów i senatorów Ziemi Krakowskiej, pos. Starzak, witając ministrów i dziękując im za przybycie.

Referat dotyczący zagadnień komunikacyjno-drogowych, kolejowych i wodnych wygłosił dyr. budownictwa inż. Boratyński, po czym referaty wygłosili: imieniem wojskowości — płk. Porczyński, imieniem sfer gospodarczych — wiceprezes Izby Przemysłowo-Handlowej inż. Skarżyński i wiceprezes Izby Rolniczej Soboń, zaś z ramienia rzemiosła radny Różycki. O potrzebach miasta Krakowa mówił także prezydent Kaplicki.

W odpowiedzi zabrał głos minister Ulrych, po czym, po przemówieniu wojewody krakowskiego Dr Tymińskiego, który podniósł ważność inwestycyj komunikacyjnych dla wszystkich dziedzin życia gospodarczego: przemysłu, handlu, rolnictwa i ruchu letniskowo-uzdrowiskowego, oraz potrzebę przyspieszenia prac melioracyjnych, prezydent Kaplicki zamknął konferencję.

Po konferencji pp. ministrowie dokonali objazdu szeregu punktów Krakowa. Po południu podzieleni na dwie grupy członkowie Rządu zwiedzili w okolicy Krakowa obiekty ujęte planami inwestycyjnymi, dotyczące spraw komunikacyjnych i rolnych Ziemi Krakowskiej.

Najważniejsze zagadnienia gospodarcze województwa krakowskiego, zgłoszone przedstawicielom Rządu, ujęto w następujące tezy.

Najpilniejsze zagadnienia komunikacyjno-elekryfikacyjne Okręgu Krakowskiego Izby Przemysłowo-Handlowej.

1. Budowa kanału przemysłowego Zagłębie Węglowe—Kraków i regulacja oraz użaglowienie Wisły dla masowego transportu do C. O. P.
2. Budowa odcinka kolejowego z Krakowa do Mszany Dolnej i elektryfikacja linii z Krakowa do Zakopanego.
3. Budowa zakładu wodno-elektrycznego w Porąbce.
4. Budowa kolei Radom—Ostrowiec—Szczucin i łącznicy Grybów—Krynica oraz elektryfikacja całej magistrali od Warszawy do granicy.
5. Usprawnienie magistrali drogowej Zagłębie Węglowe—Kraków—C. O. P., w szczególności przebudowa odcinków Wieliczka—Tarnów i Tarnów—Lisia Góra—Radomyśl—Mielec—Tarnobrzeg—Sandomierz.
6. Usprawnienie linii kolejowej Dębica—Tarnobrzeg.
7. Budowa i elektryfikacja linii kolejowej Nowy Targ—Szczawnica—Nowy Sącz.
8. Budowa kolei Dębica—Jasło.
9. Planowe rozwiązanie problemu odbudowy istniejącej sieci dróg państwowych przez zabezpieczenie regularności kredytów.

Najpilniejsze zagadnienia komunikacyjne, drogowo-kolejowe, wodne i gospodarcze w mieście Krakowie.

1. Rozbudowa węzła kolejowego wraz z budową nowego dworca osobowego i drugiego mostu kolejowego na Wiśle.
2. Wykonanie wiaduktu kolejowego w ul. Warszawskiej, nad drogą państwową Nr. 13.
3. Otwarcie 4-ch przęseł wiaduktu kolejowego w ulicy Grzegórzeckiej.
4. Przebudowa wiaduktu kolejowego przy ul. Wielickiej na drodze państwowej Nr. 12/1.
5. Pogłębienie podjazdu pod istniejącym wiaduktem kolejowym w ulicy Kamiennej i budowa nowego wiaduktu dla linii kolejowej miechowskiej.
6. Przebicie ulicy Mogilskiej (przedłużenie drogi wojewódzkiej) przez fort wojskowy Nr. 5.
7. Kontynuowanie porządkowania dróg państwowych (wypadowych) przy współudziale w kosztach Skarbu Państwa.
8. Dokończenie obwałowania i budowy murów oporowych wzdłuż Wisły między mostem Dębnickim a ulicą Skawińską.
9. Dokończenie wykonania węzła wodnego ludwinowskiego przy ujściu kanału spławnego do Wisły, wraz z budową potrzebnych mostów na kanale żeglugi.
10. Regulacja potoku Białuchy.
11. Urządzenia końcowe kolektorów oraz pogłębienie potoku Drwiny.
12. Uporządkowanie otoczenia Wawelu.
13. Budowa chłodni przemysłowej na prawym brzegu Wisły z funduszów chłodnictwa.

Tezy odnośnie inwestycyj rolniczych na okres najbliższy w województwie krakowskim.

I. W zakresie mleczarstwa pomoc kredytowa:
1. na dostosowanie do przepisów prawa mleczarskiego 550 zakładów spółdzielczych 3,000.000
2. na urządzenie mleczarni miejskiej:
   w Tarnowie . . . . 80 do 120.000
   w Krakowie 250.000
3. na założenie w myśl planu w okresie najbliższych lat dalszych 40 spółdzielni mleczarskich (po 75.000 zł.) . 3,000.000

Łącznie . . 6,370.000

II. W zakresie przemysłu rolnego, przyznanie dla cukrowni rolniczej w powiecie dąbrowskim, opartej o kapitał udziałowy plantatorów kontyngentu przerobu 80.000 q cukru dla zapewnienia opłacalności.

III. W zakresie przetwórstwa owocowego pomoc kredytowa dla uruchomienia:
1. przetwórni owocowej w powiecie brzeskim z rejonem działania na powiat brzeski, bocheński, tarnowski oraz część powiatu dąbrowskiego i limanowskiego z przerobem 1.500 ton owocu rocznie 240.000
   w czym: nabycie urządzonego obiektu 160.000
   uzupełnienie aparatury na płynny owoc 40.000
   na kapitał obrotowy . . . 40.000
2. przetwórni owocowej (marmeladziarni) dla okręgu Łącka powiatu nowosądeckiego z przerobem do 1.000 ton 100.000

Łącznie . . 340.000

IV. W zakresie urządzeń dla obrotu owocami pomoc kredytowa na:
1. budowę indywidualnych przechowalni i suszarni 100.000
2. budowę spółdzielczej przechowalni owocowej w Droginі 35.000

V. W zakresie urządzeń dla obrotu zbożem do eksploatacji przez spółdzielnie rolniczo handlowe pomoc kredytowa:
a) dla wybudowania spichrzy (elewatorów) zapasowych dla porządkowania czynności rozdzielczych w obrocie:
   w Dębicy dla potrzeb C. O. P. pojemności 1.000 ton 140.000
   w nowotarskim dla aprowizacji Podhala i okolicy pojemności 1.000 ton 140.000
b) dla rozbudowy względnie budowy magazynów zbożowych spółdzielni rolniczo-handlowych w Bochni, w Kętach, w Wieliczce, w Jaśle, w Chrzanowie, w Tarnowie, w Tuchowie, w Nowym Sączu — ogółem . . . 240.000

Łącznie . . 520.000

VI. W zakresie obrotu warzywami: pomoc kredytowa dla gmin miejskich w większych ośrodkach letniskowych i konsumpcyjnych dla wybudowania hal targowych warzywnych.

VII. W zakresie prac wodno-melioracyjnych:
1. uruchomienie i przeprowadzenie podstawowych melioracyj w dolinie nadwiślańskiej, zaczętych przed wojną i zapewnienie im konserwacji w skali ówczesnej oraz zabudowy potoków górskich;
2. podjęcie połączenia wodnego Zagłębia Węglowego z C. O. P. kanałem żeglowym, a nie drogą uspławnienia Wisły przez spiętrzenie jej wody z uwagi na niebezpieczeństwo zabagnienia doliny nadwiślańskiej ze szkodą dla rolnictwa;
3 uruchomienie biura melioracyjnego przy Izbie Rolniczej dla melioracyj szczegółowych wobec czekających na przeprowadzenie drogą szarwarku prac melioracyjnych na obszarze około 250.000 ha.

VII. W zakresie komasacji: skrócić dokonanie scalenia na obszarze województwa do lat 8-miu.

Potrzeby Rzemiosła w Okręgu Izby Rzemieślniczej w Krakowie.

1. Usprawnienie kredytu rzemieślniczego przez zwiększenie kontyngentu kredytu dyskontowego z B. G. K., obniżenie stopy dyskontowej i złagodzenie wymagań stawianych przy udzielaniu kredytu przez instytucje rozprowadzające kredyt (obecnie kontyngent ten wynosi około zł. 400.000, stopa dyskontowa 6%, potrzeba 2 ręczycieli majątkowo-odpowiedzialnych).

2. Uruchomienie specjalnych kredytów na rozbudowę warsztatów rzemieślniczych w C. O. P., szczególnie na rozbudowę wspólnych hal warsztatowych.

3. Ustawowe uregulowanie systemu nakładczo-chałupniczego. Powierzanie rzemieślnikom-chałupnikom dostaw państwowych, szczególnie szewcom (daje się zauważyć nadmiar szewców i krawców).

4. Budowa hali targowej wraz z suszarnią i mechaniczną obróbką drzew w Kalwarii Zebrzydowskiej.

5. Pomoc finansowa na budowę spółdzielczej farbiarni kożuchów w powiecie myślenickim, oraz uprzystępnienie kuśnierzom myślenickim dostawy kożuchów dla fukcjonariuszów kolejowych.

6. Ustawowa organizacja nauki zawodu i rozbudowa szkolnictwa zawodowego.

Budżet gminy uzdrowiskowej Zakopane na rok 1938/39.

Wydział Wojewódzki na posiedzeniu dnia 23 maja 1938 r. zatwierdził preliminarz budżetowy na rok 1938/39 miasta Zakopanego.

Wydatki zwyczajne w tym prelimanarzu wynoszą 1,005.583 zł. 28 gr., wydatki nadzwyczajne 979.961 zł.

Znaczna kwota wydatków nadzwyczajnych tłómaczy się koniecznością szeregu, zakreślonych na bardzo szeroką skalę inwestycyj. Zahamowanie inwestycyj w okresie kryzysu, wymaga uruchomienia dziś znaczniejszych kapitałów, celem uzupełnienia braków, które utrudniają Zakopanemu konkurencję z uzdrowiskami zagranicznymi. Na pierwszy plan wśród prowadzonych prac inwestycyjnych wysuwa się kanalizacja, na którą w roku bieżącym przeznacza Gmina około pół miliona złotych (w tym 400.000 zł. z Funduszu Pracy). Inwestycja ta ma niezmiernie ważne znaczenie, gdy się weźmie pod uwagę charakter uzdrowiskowy Zakopanego i w związku z tym wysokie wymagania co do stanu sanitarnego miasta. Wobec rozległego obszaru, jaki zajmuje Zakopane, inwestycja ta wymaga znacznych kapitałów. Jest to przy tym inwestycja, która musi być uskuteczniona przed daniem trwałych nawierzchni ulic, co również jest zagadnieniem bardzo ważnym dla uzdrowiska.

Gmina preliminuje 75.000 zł. na inwestycje z zakresu elektryfikacji Zakopanego. W dziale tym dąży Zarząd Gminy do skablowania przewodów, co ze względów specjalnych warunków atmosferycznych jest w Zakopanem b. pożądane (silne wiatry halne, opady śnieżne łatwo niszczą sieć napowietrzną).

Następnie Gmina nabywa parcele pod budowę koszar straży pożarnej. Gmina prowadzi prace nad pomiarami i planem zabudowania, w roku bieżącym przeznaczając na ten cel 15.000 zł.

Należy podkreślić, że Gmina zakupiła pięknie położone parcele na stokach Antołówki (od ulicy Jagiellońskiej, które nadają się doskonale na projektowany park i że w roku ubiegłym przeznaczyła znaczniejsze kwoty na drogi publiczne.

Trzeba ponadto zauważyć, że w budżecie zwyczajnym kwoty na czyszczenie miasta zostały zwiększone o 50% w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Jak z tego pobieżnego zestawienia zamierzonych i prowadzonych prac wynika, Zakopane dużymi krokami idzie naprzód, dążąc w miarę rozporządzalnych środków do unowocześnienia uzdrowiska i niewątpliwie stanie w niedługim czasie w szeregu pierwszorzędnych uzdrowisk europejskich.

Uruchomienie ośrodka zdrowia w Szczurowej.

Z nowym okresem budżetowym Wydział Powiatowy w Brzesku uruchomił ośrodek zdrowia w Szczurowej. Personel ośrodka zdrowia stanowią, lekarz okręgowy i higienistka.

Uruchomienie ośrodka zdrowia w Szczurowej przyjęła ludność z wdzięcznością, której dała wyraz Rada Gminy Szczurowej w specjalnej uchwale, z dnia 21 kwietnia br. W uchwale tej Rada gminna podnosząc znaczenie nowej placówki sanitarnej dla ludności, zwłaszcza uboższej, dziękuje Wydziałowi Powiatowemu i jego Przewodniczącemu za jej utworzenie.

Zaznaczyć należy, że ośrodek zdrowia w Szczurowej, jest w powiecie brzeskim czwartym z rzędu. Trzy inne mieszczą się w Brzesku, Wojniczu i Zakliczynie.

Jeżeli się zważy, że powiat brzeski należy przestrzennie do powiatów mniejszych (849.9 km^2), a finansowo do powiatów słabszych (budżet zwyczajny zł. 328.000), zorganizowanie czterech ośrodków zdrowia uznać należy za duży wysiłek Wydziału Powiatowego w zakresie organizacji służby zdrowia, a to tym więcej, że Powiatowy Związek Samorządowy zbudował i utrzymuje szkołę rolniczą w Wojniczu.

Wadowicka Rada Powiatowa ufundowała karabin maszynowy.

Na posiedzeniu w dniu 30 kwietnia b. r. Rada Powiatowa w Wadowicach powzięła następującą uchwałę:

Na wniosek Wydziału Powiatowego Rada Powiatowa jednomyślnie postanawia przeznaczyć z funduszów powiatowych kwotę zł. 5.000 na kupno karabinu maszynowego celem dozbrojenia wadowickiego pułku piechoty.

Równocześnie Rada Powiatowa, oświadcza, że jako instytucja społeczno-gospodarcza stojąca na czele powiatu, chce w ten sposób zadokumentować potrzebę obronności Państwa, zdobytego krwią i wysiłkiem pokoleń oraz geniuszem Marszałka Józefa Piłsudskiego i gotowa jest każdej chwili oddać do dyspozycji Naczelnego Wodza wszystkie siły jakoteż majątek, gdy tylko zajdzie tego potrzeba.

Hojny dar Powiatu Krakowskiego dla Armii.

Dnia 26 maja br. odbyła się na rynku krakowskim podniosła uroczystość przekazania Pułkowi Piechoty Ziemi Krakowskiej 22 ciężkich karabinów maszynowych, 2 granatników, 3-ch koni z uprzężą, jednej biedki oraz 19 uniformów sukiennych jako daru Powiatu Krakowskiego dla Armii.

Akcja zbiórki na ten dar została przeprowadzoną przez Komitet pod przewodnictwem Starosty Powiatu Krakowskiego Dra Władysława Wnęka, przy współudziale samorządu terytorialnego powiatu krakowskiego, przy czym organizatorom akcji chodziło nie tylko o uzyskanie wyniku finansowego, lecz przede wszystkim o mobilizację uczuć najszerszych warstw społeczeństwa idei obrony Kraju i jej widomego symbolu Armii Polskiej. Na dar Powiatu Krakowskiego dla Armii złożyły się też ofiary całej ludności tego powiatu: chłopów, robotników, urzędników, wolnych zawodów, duchowieństwa, ziemian, przedsiębiorstw i zakładów.

Dary dla Armii w sprzęcie bojowym składają także inne powiaty np. ostatnio powiat gorlicki i nowosądecki. Składaniu darów towarzyszą wszędzie oświadczenia gotowości ofiary życia i mienia dla obrony odrodzonej Ojczyzny oraz manifestacje jedności całego Narodu z Armią.

Przegląd ustaw, rozporządzeń, zarządzeń, okólników i wyroków N. T. A.

Ulgi inwestycyjne.

W Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 224 została ogłoszona ustawa z 9 kwietnia 1938 r. o ulgach inwestycyjnych. Ustawa zawiera szczegółowe postanowienia odnośnie ulg w Centralnym Okręgu Przemysłowym (odnośnie wojew. krakowskiego dotyczy to powiatów brzeskiego, dąbrowskiego, mieleckiego, tarnowskiego, dębickiego, jasielskiego, gorlickiego i nowosądeckiego), ulg na obszarze województw wschodnich, ulg dla poszukiwawczego wiertnictwa naftowego, ulg inwestycyjnych na całym obszarze Państwa, ulg dla nabywców akcyj i udziałów, ulg dla nowowznoszonych budowli oraz dla niektórych inwestycji w budynkach istniejących.

Termin uzupełnienia kapitału zakładowego w kasach oszczędności przez związki samorządowe. W Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 232 została ogłoszona ustawa z dn. 9 kwietnia 1938 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o komunalnych kasach oszczędności (z 24 października 1934 Dz. U. R. P. Nr. 96, poz. 860). W myśl tej zmiany Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych może zezwolić na rozłożenie na spłaty roczne sum brakujących do uzupełnienia kapitału zakładowego tym związkom założycielskim, które nie były w możności uzupełnić kapitału zakładowego swych kas oszczędności w terminie przewidzianym w ust. (1) art. 91. Uzupełnienie brakującego kapitału zakładowego w spłatach rocznych winno nastąpić nie później niż 29 października 1942.

Ulgi w spłacie zaległości udziałów w publicznych przedsiębiorstwach melioracyjnych.

W Dz. U. R. P. Nr. 28, poz. 248 została ogłoszona ustawa z dn. 9 kwietnia 1938 r. o ulgach w spłacie zaległości udziałów w publicznych przedsiębiorstwach melioracyjnych. W myśl tej ustawy

należności Skarbu Państwa od wojewódzkich związków samorządowych, powiatowych związków samorządowych, gmin gromad i spółek wodnych, powstałe z tytułu pokrycia udziału w publicznych przedsiębiorstwach melioracyjnych umarza się 1) w całości, jeżeli należność powstała przed dniem 1 kwietnia 1925; 2) w 80%, jeżeli należność powstała w okresie od 1 kwietnia 1925 do 31 marca 1930; 3) w 60%, jeżeli należność powstała w okresie od 1 kwietnia 1930 r. do 31 marca 1937 r.

Przekształcenie Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie w Centralną Małopolską Kasę Oszczędności we Lwowie.

W Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 256 została ogłoszona ustawa z 9 kwietnia 1938 r. o przekształceniu Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie w Centralną Małopolską Kasę Oszczędności we Lwowie. Art. 3 ustawy postanawia, że w celu powiększenia kapitałów własnych kasy, utworzony zostanie kapitał udziałowy, składający się z nieograniczonej ilości udziałów. Udziały są imienne i mogą być nabywane przez: a) związki samorządowe, b) komunalne kasy oszczędności z obszaru działania kasy.

Zniżka opłat stemplowych i sądowych, związanych z przeniesieniem własności nieruchomości.

W Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 276 została ogłoszona ustawa z dn. 28 kwietnia 1938 r. o opłatach stemplowych i sądowych związanych z przeniesieniem własności nieruchomości. Obniżka opłat ma zastosowanie do pism, stwierdzających umowę o nabycie nieruchomości, a sporządzanych w czasie od dnia wejścia w życie ustawy niniejszej do 31 grudnia 1940, jeżeli podstawa wymiaru nie przewyższa 10.000 zł (ewentalnie 25.000 zł)).

O przygotowaniu w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej w dziedzinach regulacji i zabudowania osiedli oraz budownictwa publicznego i prywatnego.

W Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 278 zostało ogłoszone rozporządzenie Rady Ministrów z 29 kwietnia 1938 r. w sprawie określonej w nagłówku.

Rozporządzenie zawiera postanowienie odnośnie planów zabudowania, zadrzewienia, zakrzewienia i obsiania trawą, zabudownia działek, ogrodzenia, konstrukcji budynków, schronów przeciwlotniczych.

O uporządkowaniu wspólnot gruntowych.

W Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 290 została ogłoszona ustawa z 4 maja 1938 o uporządkowaniu wspólnot gruntowych.

W sprawie uintensywnienia egzekucji należności na rzecz samorządów.

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 14 zostało przedrukowane pismo okólne Ministerstwa Skarbu w sprawie zatrudnienia w urzędach skarbowych specjalnych pracowników do uintensywnienia egzekucji należności na rzecz samorządów. W myśl tego pisma może to mieć miejsce tylko w przypadkach wyjątkowych, przy czym zaangażowanie pracowników może nastąpić jedynie na wniosek zainteresowanych samorządów i pod warunkiem uzyskania w każdym poszczególnym wypadku zgody właściwego wojewody, przy czym uzgodniony powinien być tak okres zatrudnienia pracownika jak również i wysokość jego wynagrodzenia. Na wynagrodzenie tych pracowników zainteresowane samorządy winny przekazywać odpowiednie kwoty bezpośrednio Izbom Skarbowym.

Wezwanie — zagrożenie z art. 16 prawa o postępowaniu przymusowym.

N. T. A. w wyroku z 30 grudnia 1937 r. L. rej. 2181/36/Nr. 1490 w zbiorze wyroków orzekł, że przewidziane w art. 16 prawa o postępowaniu przymusowym w administracji z 22 marca 1928 poz. 342 Dz. Ust. wezwanie — zagrożenie jest zarządzeniem egzekucyjnym, od którego w myśl art. 48 tegoż prawa służy odwołanie.

Rozwiązanie rady miejskiej.

N. T. A. w wyroku z 30 grudnia 1937 r. L. rej. 3660/34/Nr. 1494 A, w zbiorze wyroków orzekł, że przy powzięciu uchwały rady miejskiej w myśl art. 69, p. 4 ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego z 23 marca 1933, poz. 294 Dz. Ust. ustalenie quorum powinno się odbywać na podstawie faktycznej ilości radnych i członków zarządu miejskiego, nie zaś ustawowej.

Istota przekroczenia władzy przez urzędnika (art. 288, § 2 k. k.).

Przekroczenie władzy przez urzędnika, to wyjście poza ilość lub jakość uprawnień, jakie

mu przysługują w powierzonym zakresie działania. Przekroczenie to może nastąpić nie tylko, gdy urzędnik w zasadzie jest uprawniony do danej czynności, ale tylko pod pewnymi warunkami (np. policjant zatrzymał osobę przy braku warunkó art. 167 k. p. k.). Drugi wypadek, to przekroczenie nie tylko materialnych lecz i formalnych uprawnień urzędnika, to spełnienie czynności, która nie leży w zakresie upoważnień danych mu przez ustawę lub zlecenia szczególne zwierzchności. Przekroczenie władzy jest tu wynikiem faktycznej mocy urzeczywistnionej dzięki wyłącznie ogółowi uprawnień, jakimi jest obdarzony z ustawy dany urzędnik (np. przytrzymanie podejrzanego przez policjanta ponad 48 godzin). (Orzeczenie Sądu Naj. z dn. 19. VIII. 37, nr. 3 K. 641/37). „Gazeta Administracji Nr. 8/38 r.

Przyjęcie łapówki art. 290 § 1 k. k.

W przypadku, gdy ofiarowana korzyść ma na względzie całokształt działalności urzędowej korzyści przyjmującego, trzeba ażeby żądanie, bądź przyjęcie korzyści majątkowej wiązało się z zakresem czynności służbowych danego urzędnika, uzasadniającym możliwość dla strony przyszłych, przez nią ze względu na jej interesy przewidzianych kontaktów jej z tym urzędnikiem na gruncie jego służbowych obowiązków (orzeczenie Sądu Najw. z dn. 22. III. 37, Nr. 1 K. 1298/36).

„Gazeta Administracji" Nr. 9/38.
D.

Poradnictwo samorządowe.

Zarząd Miejski w O. zapytuje:

Uchwała Rady miejskiej z dnia 31. VIII. 1927 zatwierdzona przez Urząd Wojewódzki w Krakowie, 2 grudnia 1927 zapewnia wszystkim etatowym funkcjonariuszom gminy prawa emerytalne, analogiczne do praw emerytalnych urzędników państwowych przyznanych ustawą emerytalną z dnia 28. VII. 1921 (Dz. U. R. P. Nr. 70 poz. 466) w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 28. VII. 1922 (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 583) i wszystkimi ewentualnymi przyszłymi ustawami dla funkcjonariuszy państwowych.

W związku z koniecznością przeniesienia obecnie w stan spoczynku jednego funkcjonariusza tut. Zarządu miejskiego, proszę o wyjaśnienie czy zmiany przepisów ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 wprowadzone Rozporządzeniem Prez. R. z dnia 28 października 1933 (Dz. U. R. P. Nr. 86), a pozostające w związku z nową ustawą uposażeniową funkcjonariuszów państwowych z dnia 28. X. 1933 mają również mieć zastosowanie w odniesieniu do pracowników tut. Zarządu, a to z uwagi na wyżej cytowaną uchwałę Rady miejskiej z dn. 31. VIII. 1927.

Odpowiedź:

Jakkolwiek z brzmienia uchwały rady miejskiej wynikałoby, że należy stosować przepisy emerytalne dla pracowników państwowych w obecnie obowiązującym brzmieniu — to jednak — biorąc pod uwagę, że zmiany wprowadzone rozporządzeniem Prezydenta R. P. z 28 października 1933 r. pozostają w związku z nową ustawą uposażeniową, która do pracowników samorządowych nie ma zastosowania — słuszniejszym jest stosować ustawę z 11 grudnia 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych (Dz. U. R. P. z r. 1931 Nr. 42 poz. 380) z uwzględnieniem zmian wprowadzonych ustawą z 18 marca 1932 (Dz. U. R. P. Nr. 26 poz. 239).

Przy czym rada miejska winna w najbliższym czasie znowelizować swoją uchwałę, by interpretacja jej brzmienia nie nasuwała wątpliwości.

Stow. Pracowników w T. zapytuje:

W numerze 11 „Przeglądu Samorządowego" w dziale „Poradnictwo Samorządowe" ukazało się wyjaśnienie dla Związku Pracowników w N., że dodatek na mieszkanie nie jest uposażeniem, w związku z czym wdowom i sierotom dodatek mieszkaniowy się nie należy. Wyjaśnienie opiera się na okólniku Minist. Skarbu z dnia 28. X. 1924 r. L. 2993/DB. 1.

Natomiast w dniu 24. IV. 1930 do L. D. III-1030/1 ukazał się okólnik Min. Skarbu wg., którego dodatek mieszkaniowy należy uważać za uposażenie określone przez ogólne ustawy. Wobec tego upraszamy uprzejmie o wyjaśnienie, czy właściwym jest zaliczanie na podstawie tego drugiego okólnika oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym obowiązującej dotąd odnośnie niektórych pracowników samorządowych do podstawy

wymiaru zaopatrzeń wdowich i sierocych dodatku mieszkaniowego pobieranego przez emeryta — w wymiarze dla samotnych.

Odpowiedź:

Wymieniony okólnik Min. Skarbu z dnia 24 kwietnia 1930 r. L. D. III. 1030, został wydany w związku z art. 14 ust. 4 ustawy skarbowej z dn. 29 marca 1930 r., który postanawiał, że wszelkie dodatkowe wynagrodzenia funkcjonariuszów państwowych względnie funkcjonariuszów przedsiębiorstw państw., nie mogą przewyższać ich uposażenia, którego wysokość określają ogólne ustawy względnie umowy z nimi zawarte.

Okólnik ten więc miał na celu ustalenie, co przy interpretowaniu wymienionej ustawy należy rozumieć przez wynagrodzenie dodatkowe, a nie zawierał ogólnego wyjaśnienia, dotyczącego charakteru dodatku mieszkaniowego.

Dodatek ten, zgodnie z wyjaśnieniami zamieszczonymi w Nr. 11/37 r. „Przeglądu Samorządowego", nie był wliczany nigdy — odnośnie pracowników państwowych, do uposażenia, czego następstwem było, że przy obliczaniu składki emerytalnej, podatków i t. p. nie wliczano do podstawy obliczeniowej tego dodatku. Obecnie część emerytów państwowych pobiera uposażenie emerytalne według zasad dawnej ustawy uposażeniowej, otóż ci emeryci dostają zamiast dodatku mieszkaniowego — 10% dodatek. Dodatek ten jest nadal traktowany odrębnie od uposażenia tak, że np. w razie śmierci emeryta wdowa nie ma prawa do tego dodatku.

Z tych powodów wyjaśnienie zamieszczone w Nr. 11/37 r. jest aktualne i zgodne z przyjętą przez władze państwowe interpretacją. **D.**

Wydawnictwa.

OD REDAKCJI.

Uzupełniając notatkę w numerze poprzednim „Przeglądu Samorządowego" podajemy, że

„Ruch uzdrowiskowo-letniskowy w województwie krakowskim. Komunikaty Studium Turyzmu Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie, Zeszyt 6-ty"

opracował mgr Tadeusz Chorabik, referent Wojewódzkiej Komisji Turystycznej w Krakowie.

Obywatelska Szkoła Młodzieży.

Pierwszorzędną szkołę obywatelską i społeczną stanowią dla młodzieży junackie hufce pracy. Dowodzą tego dane, zawarte w jednodniówce sprawozdawczej „Junacy dla Państwa i Narodu".

Mówią one o pracy i działalności junackiej w ogóle, ale nade wszystko o dobrowolnych ofiarach wyrażonych w gotówce i w pracy nadobowiązkowej dla wsi i miasteczek.

W jaką stronę kieruje się ofiarność młodzieży junackiej? Na co najchętniej zbierają wśród siebie składki junacy? Najprzód na głodnych i bezrobotnych pod hasłem pomocy zimowej. Sami bowiem niedawno żyli w biedzie i niedostatku. Następnie — na obronę kraju, dalej na oświatę, wreszcie na różne inne cele społeczne.

Z 17 tysięcy zł złożonych w r. 1937 przez junaków na różne cele, 10 tysięcy z górą przypada na pomoc zimową, następnie na F. O. N., F. O. M. i L. O. P. P. 4 tysiące z górą, a blisko 2 tysiące na cele oświatowe.

Nadto wszędzie, gdzie przebywali, spieszyli z różnoraką pomocą, składali ludności miejscowej ofiary ze swej pracy. Naprawiali drogi, boiska, kopali rowy odwadniające, sadzili drzewka, stawiali kapliczki, krzyże, porządkowali cmentarze, niwelowali rynki. Zostawiali po sobie pomniki pracy i dobre imię junackie. Junaczki z osiedli żeńskich szły wszędzie „tam gdzie bieda", dożywiały najbiedniejszą dziatwę, opiekowały się nią, urządzały im zabawy, gwiazdki, wywoływały radość i pogodę w duszyczkach dziecięcych. Wszędzie nawiązywały się nici szczerej przyjaźni między młodzieżą junacką a miejscową ludnością.

Jednodniówka wykazuje nam w liczbach, jak wytwarza się zbawienny zmysł oszczędności śród młodzieży junackiej. Wpłacili junacy przez ostatni rok na swe książeczki oszczędnościowe 904.000 zł, a na koniec roku 1937 oszczędności ich wynosiły ogółem 566.248 zł.

O pracy junackiej wydziały powiatowe, zarządy towarzystw społecznych, gminy, szkoły, odzywają się z ogromnym uznaniem. Stawiają ją za wzór i przykład do naśladowania.

Młodzież w Junackich Hufcach Pracy wyrabia się na obywateli świadomych, czynnych, ofiarnych i uspołecznionych.

Wydawca: Instytut Administracyjno-Gospodarczy w Krakowie. — Redaktor odpowiedzialny: Mgr JÓZEF PRZETOCKI
Drukarnia „ORBIS" w Krakowie-Dębnikach, ul Barska 41.

KARTOTEKI OSOBLIWOŚCI TURYSTYCZNYCH

W związku z podjęciem przez szereg Związków, Organizacji i Towarzystw Turystycznych prac nad rejestracją osobliwości turystycznych w poszczególnych regionach Polski, jest rzeczą pożądaną, aby kartoteki atrakcji i obiektów turystycznych były prowadzone w jednolity sposób. Stosując się do życzenia uczestników pierwszego kursu letniskowego w Krakowie, Studium Turyzmu zdecydowało się udostępnić wzory używane w swej pracowni przez rozprzedaż kart według poniżej podanych cen.

Cennik kart rejestracyjnych, liczony za 100 sztuk:

1.	Zabytki przyrody	3.—
2.	Schroniska	5.—
3.	Uzdrowiska i letniska a)	9.—
4.	Źródła mineralne	5.—
5.	Muzea i zbiory	4.—
6.	Zamki, pałace i dwory	4.—
7.	Osobliwości etnograficzne	3.—
8.	Kościoły i klasztory	3.—
9.	Odpusty i jarmarki	3.—
10.	Zabytki sztuki	3.—
11.	Hotele i pensjonaty	3.—
12.	Miejscowości historyczne	3.—
13.	Organizacja turystyki	3.—
14.	Warunki klimatyczne	7.50
15.	Bibliografia turystyczna b)	1.50
16.	Specjalności gastronomiczne	3.50

a) wzór Związku Powiatów R. P., do nabycia w Związku Powiatów R. P. Warszawa, Marszałkowska 81 a, m. 7.

b) kartki bez nadruku w różnych kolorach, oznaczających rzeczowe grupy bibliografii.